

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2020 r.

sprawy **K. S.**

skazanego za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 11 marca 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt III K (...)

postanowił

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego K.S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;

III. zasądzić od skazanego K.S. na rzecz oskarżycielki posiłkowej T. Z. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

K. S. wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 6 czerwca 2019 r., sygn. akt III K (...) został skazany za to, że w okresie od 16 grudnia 2016 roku do 19 grudnia 2016 roku w K., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. Z. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem znacznej wartości w wysokości

269.000 złotych należącym do T. Z. , poprzez wprowadzenie w błąd S. Z. , co do rzeczywistego zamiaru pośrednictwa w uzyskaniu kredytu hipotecznego oraz wyzyskanie błędu S. Z. , co do rzeczywistego znaczenia loginu, hasła oraz kodów autoryzacyjnych związanych z bankowością internetową R. S.A. z siedzibą w W. i wykorzystania tych danych w celu przelewu środków finansowych z rachunku bankowego związanego z udzielonym T. Z. kredytem obrotowym na rachunek bankowy Kancelarii Finansowo - Prawnej P. Sp. z o.o. z siedzibą w K., tj. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn została mu wymierzona kara 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywna w wymiarze 200 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych (pkt I); na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec K. S. zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z doradztwem finansowym na okres 3 lat (pkt II); na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzone od K. S. na rzecz T. Z. kwotę 97.400 złotych tytułem naprawienia szkody w całości (pkt III); rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów sądowych (pkt IV).

Na skutek apelacji wniesionych od wyroku Sądu Okręgowego przez prokuratora oraz obrońców oskarżonego, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 11 marca 2020 r., sygn. akt II AKa (...):

I. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że:

1. w opisie czynu przypisanego oskarżonemu K. S. w pkt. I:

- a. wyeliminował sformułowanie: „wyzyskanie błędu S. Z. , co do rzeczywistego znaczenia loginu, hasła oraz kodów autoryzacyjnych związanych z bankowością internetową R. S.A. z siedzibą w W. i wykorzystania tych danych w”;
- b. po słowach: „związanego z udzielonym T. Z. ” dodał słowa: „przez R. S.A. z siedzibą w W. ”;

2. za podstawę prawną orzeczonego w pkt. II zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z doradztwem finansowym przyjął art. 41 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k.;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;

III. rozstrzygnął w zakresie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który podniósł zarzuty:

I. rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

- art. 433 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez oparcie swego rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, co potwierdził Sąd w uzasadnieniu wyroku, gdzie pomimo formalnego dopuszczenia przez Sąd Apelacyjny w (...) dowodu w postaci aktualnego odpisu z księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości, który to dowód koreluje z zarzutem apelacji o pominięciu przez Sąd I instancji dowodu z umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami z 21 marca 2017 r. - Sąd Apelacyjny pominął w podstawie swego orzeczenia oraz jego uzasadnieniu zarówno omówienie zarzutu apelacji i dowodu w postaci umowy pośrednictwa w sprzedaży nieruchomości jak również walorów dowodowych dopuszczonego dowodu w postaci odpisu księgi wieczystej, które obrazowały kierunek woli pokrzywdzonych w zakresie współpracy z oskarżonym;

- art. 433 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2, 3, 5 k.p.k. oraz 410 k.p.k. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie wnioskowanych apelacją świadków, pomimo, iż Sąd nie zaproponował i nie wyjaśnił jakie czynności organizacyjno-techniczne, potrzebne są dla przeprowadzenia czynności mających na celu wniesienie aportem przedsiębiorstwa pokrzywdzonych do spółki, w okolicznościach (okoliczność bezsporna), gdy spółka celowa została nabyta (nie zaś założona jak błędnie ustala Sąd Apelacyjny) w dniu 21 marca 2017 r., a kwestionowane przez Sądy obu instancji doświadczenie i sposób przeprowadzenia procesu aportowania spółki i konsolidacji kredytowej były analogicznie przerabiane w przedsiębiorstwach wnioskowanych świadków;

- art. 433 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i z art. 410 k.p.k.- poprzez dokonanie dowolnych ustaleń w zakresie wiedzy, woli i świadomości pokrzywdzonych, gdzie - pomimo fundamentalnej zmiany przez Sąd Apelacyjny opisu czynu, eliminacji z niego braku świadomości pokrzywdzonych co do przelewów dokonanych na konto oskarżonego kwot w dniach 16 i 19 grudnia 2016 r. - co

było podstawą dla urzędu prokuratorskiego w zakresie postawienia zarzutu w ogóle - Sąd w sposób dowolny, w sposób oderwany od zasad doświadczenia życiowego, w sposób wręcz nielogiczny usprawiedliwia przelanie łącznie na konto oskarżonego 269.000 zł koniecznością dokonywania obrotu na koncie w wysokości 75.000 zł miesięcznie.

- art. 433 k.p.k. w zw. z art.7 k.p.k. i z art. 410 k.p.k.- poprzez dokonanie dowolnych ustaleń w zakresie wiedzy, woli i świadomości pokrzywdzonych i całkowite zdeprecjonowanie przez Sąd faktu, iż pokrzywdzeni okłamywali Sąd co do wielu okoliczności np. zawarcia umów z oskarżonym, samym bankiem, stoją pod oskarżeniem wyłudzenia kredytu z innego banku, rozmów i ustaleń w zakresie spółki celowej i aportu przedsiębiorstwa a sam Sąd Apelacyjny wbrew twierdzeniu aktu oskarżenia, wyroku Sądu I instancji, a również samych pokrzywdzonych dokonuje ustaleń odwrotnych do ww. w postaci wiedzy i woli przelewu pieniędzy przez S. w dniach 16 i 19 grudnia 2016 r. - a mimo to w dalszym ciągu uważa, iż pomijając ww. nieprawdy, kłamstwa i działalność przestępczą pokrzywdzonych - należy w pozostałym zakresie obdarzyć ich całkowitym zaufaniem i wiarygodnością.

- art. 433 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i z art. 410 k.p.k. poprzez całkowicie oderwane od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przyjęcie, iż oskarżony dokonał zwrotu pieniędzy dopiero pod wpływem wszczęcia postępowania przed Sądem Okręgowym w K. , podczas gdy niezwłocznie po wezwaniu do zwrotu pieniędzy oskarżony wystosował do pokrzywdzonych stosowne oświadczenia o potrąceniu, uwzględniające wynagrodzenie za wykonane już przez niego usługi, a następnie niezwłocznie po uzyskaniu środków, których nie mógł pozyskać „od ręki” zwrócił pieniądze pokrzywdzonym;

- art. 433 k.p.k. w zw. z art.7 k.p.k. i z art. 410 k.p.k. - poprzez pominięcie przez Sąd w opisie czynu i ustaleniami faktycznymi okoliczności, iż kwota 269.000 zł , z którą sądy obu instancji łączą szkodę została w sposób należyty rozliczona, oskarżony dokonał potrącenia jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia do sądu i przed wydaniem wyroku przez Sąd I instancji zwrócił bezsprzeczną rozliczoną kwotę w wysokości 171.600 zł;

II. rażące naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię to jest:

- art. 286 § 1 k.k. poprzez uznanie, że działanie oskarżonego wypełniało znamiona przestępstwa stypizowanego w niniejszym przepisie, przy jednoczesnym, słusznym i prawidłowym usunięciu z opisu czynu przypisanego oskarżonemu sformułowania: „wyzyskanie błędu S. Z. , co do rzeczywistego znaczenia loginu, hasła oraz kodów autoryzacyjnych związanych z bankowością internetową R. S.A. z siedzibą w W. i wykorzystanie tych danych w”, po usunięciu tego zarzutu z przypisanego oskarżonemu czynu brak jest podstaw do uznania, że oskarżony nie wykonywał działań zmierzających do wykonania usług finansowych i kierował się zamiarem doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozpoznania mieniem w dniach 16 i 19 grudnia 2016r., pomimo że wspólnie i w porozumieniu z pokrzywdzonym kwoty te przelewał i ustalał dalszy tok działania, po czym wykonywał trwale czynności faktyczne mające na celu realizację wspólnych ustaleń, tj.: zakup spółki celowej, uzyskanie operatu szacunkowego dla ustalenia hipoteki na nieruchomości, wielokrotne wizyty i ustalenia w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych, ustalenia z doradcą podatkowym R., a brak końcowej realizacji ustalonego przedsięwzięcia łączy się wyłącznie z działaniem pokrzywdzonych, którzy zmienili postanowienia w zakresie współpracy, zawarli umowę pośrednictwa sprzedaży przedmiotowej nieruchomości i ich działanie nakierowane było na zakończeniu współpracy z oskarżonym i odzyskaniem od niego przekazanych mu dobrowolnie pieniędzy właśnie w dniach 16 i 19 grudnia 2016r.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżanego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Prokurator Rejonowy w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie jej w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy K. S. jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. przedmiotem zaskarżenia kasacji może być tylko wyrok sądu odwoławczego. W kasacji strona jest zobligowana do wykazania, jakie rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia uchybienia prawa nastąpiły wskutek niewłaściwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej (art. 523 § 1 k.p.k.). Kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.), i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylecia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.

W kasacji skarżący podniósł wprawdzie zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., jednakże dokładna ich analiza prowadzi do wniosku, iż są one zarzutami tylko pozornymi, co wskazuje na ich oczywistą bezzasadność.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że Sąd II instancji nie dopuścił się obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię. Przypomnieć należy, że o obrazie prawa materialnego można skutecznie mówić co do orzeczenia opartego na trafnych ustaleniach faktycznych. Oznacza to, że tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do zastosowania lub niezastosowania konkretnego przepisu będącego wynikiem niewłaściwej subsumcji, uzasadniony jest zarzut naruszenia prawa materialnego. Sprzeczność zarzutu sformułowanego w pkt. II kasacji z argumentacją znajdującą się w uzasadnieniu tego środka jest natomiast wręcz oczywista. Z jego treści wynika bowiem, że skarżący nie zgadza się w pierwszej kolejności z przyjętymi ustaleniami faktycznymi, w szczególności tym, że działanie skazanego zmierzało do niewykonania usług finansowych, co

miało prowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w dniach 16 i 19 grudnia 2016 r. pokrzywdzonego.

Zarzut sformułowany w pkt. I tiret 3 jest tego kolejnym przykładem. Eliminacja przez Sąd odwoławczy fragmentu opisu czynu przypisanego K. S. nie zubożyła go w takim zakresie, jak chciałby dowieść skarżący, a więc w zakresie skutkującym depenalizacją zachowania skazanego. Zachowany opis czynu w pełni odzwierciedla przestępcze działanie K. S. , wypełniając wszystkie znamiona konieczne dla realizacji czynu z art. 286 § 1 k.k. W przedmiotowej sprawie nie ma wątpliwości co do tego, że zachowanie skazanego wprowadziło S. Z. w błąd co do rzeczywistego pośrednictwa ww. w uzyskaniu kredytu, w wyniku czego doszło do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem, w postaci dokonania przelewów środków pieniężnych udzielonych T. Z. na konto K. S. (były to kwoty znacznej wartości), dzięki czemu skazany odniósł korzyść majątkową, do której osiągnięcia dążył (art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.).

Nadto dodać trzeba, że dla bytu przestępstwa oszustwa wystarczającym jest wskazanie jednej z przewidzianych w art. 286 § 1 k.k. czynności sprawczych, którymi są wprowadzenie w błąd oraz wyzyskanie błędu. Z tego powodu wykluczenie ze sfery faktyczno-dowodowej, a w konsekwencji wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego przez Sąd Apelacyjny w (...) jednego z elementów zachowania skazanego, jakie przyjął Sąd I instancji, z jednoczesnym pozostawieniem drugiego z tych elementów, nie pozbawia bezprawnego znaczenia czynu, za jaki finalnie został skazany K. S. . Zauważyć nadto należy, że jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, dokonana przez ten Sąd zmiana w zakresie opisu przypisanego ww. czynu była wynikiem m. in. częściowego uwzględnienia zarzutów apelacyjnych obrońców K. S. (s. 5 uzasadnienia).

Równie bezzasadne są zarzuty podniesione w pkt. I kasacji. Skarżący podnosząc zarzut naruszenia przepisów art. 433 i 457 § 3 k.p.k. zarzucił Sądowi II instancji procedowanie na niepełnym materiale dowodowym, tylko formalne dopuszczenie wskazywanych w apelacji dowodów, także nierozpoznanie i nieomówienie w uzasadnieniu wyroku zarzutu apelacji sprowadzającego się do pominięcia przez Sąd I instancji dowodu z umowy pośrednictwa z 21 marca 2017 r. i odmowy przez ten Sąd waloru dowodu z odpisu księgi wieczystej.

Na mocy znajdującego się w aktach sprawy aktu notarialnego z 21 marca 2017 r. Rep. A nr (...), utworzono spółkę J., której formalnym prezesem zarządu został zamiast P. Z., J. B. (k. 144-150, t. I). Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika, że tym aspektem sprawy nie tylko zajmowano się w trakcie kontroli instancyjnej, ale uczyniono to w sposób dokładny i wystarczający. Sąd Apelacyjny wskazał, z jakiego powodu informacje wynikające z przedmiotowego aktu notarialnego nie miały znaczenia w tej sprawie (s. 6 uzasadnienia). Przedstawiały bowiem pewien formalny stan rzeczy, który nie miał przełożenia na fakty, albowiem J. B. był jedynie figurantem w spółce, podczas gdy wszystkie newralgiczne decyzje, w tym zarząd należały faktycznie do K. S. . Poza wyjaśnieniami skazanego, w sprawie nie ujawniono dowodów, które w sposób rzeczowy potwierdzałyby, że faktycznie spółka powyższa powstała w związku z ustaleniami pomiędzy skazanym a S. Z. . Przeciwnie, w sprawie dowiedziono, że pokrzywdzeni nie przyjęli ostatecznie propozycji skazanego przystąpienia do spółki, której byłby on „cichym właścicielem” (zob. s. 26-27 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Umowa pośrednictwa sprzedaży nieruchomości z dnia 21 marca 2017 r. (k. 1218) także nic w omawianym aspekcie nie wnosi, a przede wszystkim nie wskazuje, że to oskarżony faktycznie został oszukany przez S. Z. (s. 8 uzasadnienia). Dokumenty powyższe zostały sporządzone w jednej dacie, jednakże w świetle zeznań S. Z. (k.1254, t. VII), wykluczone jest, aby pokrzywdzeni podpisując przedmiotową umowę mieli wiedzę na temat wcześniejszych planów oskarżonego. Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu swojego wyroku, że fakt zawarcia wskazanej wyżej umowy należy tłumaczyć jako jedno z działań pokrzywdzonych, wynikających z faktu ich zniecierpliwienia brakiem realnych rezultatów działania oskarżonego, związanych z oczekiwanym przez nich od początku skutecznym pośrednictwem w celu uzyskania kredytu hipotecznego. Fakt, że do wykonania tej umowy nie doszło, z powodu zresztą postawy pokrzywdzonego, miał zresztą w polu widzenia zarówno Sąd I instancji (s. 27 uzasadnienia Sądu Okręgowego), jak i Sąd Apelacyjny, co w żadnym razie nie może być postrzegane jako naruszenie art. 7 k.p.k. w kontekście oceny dowodów istotnych dla ustalenia przypisanego skazanemu przestępstwa oszustwa. Okoliczność ta, choć mająca miejsce później w relacji do przypisanego skazanemu

przestępstwa, wespół z innymi, jakie zostały ustalone, trafnie doprowadziła Sąd odwoławczy do akceptacji zasadniczych ustaleń Sądu Okręgowego co do zabiegów skazanego o przestępnym charakterze, jak również ich istoty. K. S. nie miał możliwości skutecznego pośrednictwa w uzyskaniu przez pokrzywdzonych kredytu hipotecznego, a także nie realizował zobowiązania w postaci zapewnienia obrotów na ich koncie, a także niezwłocznego zwrotu pieniędzy po ich zażądaniu (s. 9 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego).

Kolejny zarzut skarżącego – naruszenia art. 433 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2, 3, 5 k.p.k. oraz 410 k.p.k. – także należało ocenić jako bezzasadny. Autorowi kasacji nie chodzi wszak o to, że Sąd wniosku nie rozpoznał, ale że niezasadnie jego zdaniem go oddalił. Jak wynika natomiast z akt sprawy, Sąd Apelacyjny wniosek obrońcy o przesłuchanie wskazanych w nim świadków postanowieniem z 3 marca 2020 r., oddalił wskazując jako podstawę takiej decyzji art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. Zgodnie z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k., sąd może oddalić wniosek, jeżeli dowód nie był powołany przed sądem pierwszej instancji, pomimo że składający wniosek mógł go wówczas powołać, lub okoliczność, która ma być udowodniona, dotyczy nowego faktu, niebędącego przedmiotem postępowania przed sądem pierwszej instancji, a składający wniosek mógł go wówczas wskazać. Przepis ten odczytany *a contrario* zabrania zatem powoływania nowych faktów lub dowodów, jeżeli odwołujący mógł to uczynić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. W rzeczywistości, w instancji odwoławczej za nowy dowód, który na wniosek strony może zostać dopuszczony należy uznać tylko taki, który nie mógł zostać powołany przed sądem pierwszej instancji. Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w przedmiotowej sprawie. Sąd Apelacyjny wskazał dodatkowo w uzasadnieniu, że powoływanie na świadków wskazanych przez obrońcę osób na okoliczność wniesienia aportu do spółki było irrelewantne dla wyniku tej sprawy, skoro niezależnie od treści rozmowy oskarżonego z pokrzywdzonym co do ewentualnego przyjęcia takiego sposobu rozwiązania problemów finansowych, ostatecznie przecież S. Z. nie wyraził na to zgody (s. 6-7 uzasadnienia). Zupełnie inną rzeczą jest przecież fakt zawarcia umowy, a w szczególności zapewnienie realizacji jej skutku, a inną negocjacje w jego przedmiocie tego skutku, jakim miało być wniesienie przez pokrzywdzonych ich

przedsiębiorstwa do spółki. Rzeczą zresztą niekwestionowaną jest, że do wniesienia tego nie doszło, gdyż pokrzywdzeni w końcu nie wyrazili zgody na podejmowanie przez skazanego czynności wobec ich mienia, a także na obciążanie ich kosztami tych czynności.

Z uzasadnienia Sądu II instancji wynika, że sferą kontroli objęto także dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę poszczególnych dowodów, w tym zeznań pokrzywdzonych w tej sprawie S. i T. Z. . Nie dopatrzone się w jej toku błędów z tym związanych. Zabiegi skarżących zmierzające do zdezwuowania zeznań tych świadków, okazały się nieskuteczne, także w zakresie wskazania, że świadkowie ci stanęli pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. na szkodę banku w innej sprawie (s. 9 uzasadnienia). W żadnym razie nie może zatem zyskać akceptacji twierdzenie, że częściowe nieuwzględnienie zeznań pokrzywdzonych powinno prowadzić do konieczności ich negacji w całości – słusznie w tym zakresie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu wyroku, zaś skarżący nie przeciwstawił temu twierdzeniu żadnego rzeczowego argumentu.

Sąd odwoławczy, wbrew sugestiom wynikającym z kasacji, rozpoznał i ustosunkował się także do argumentu o zwrocie przez K. S. pokrzywdzonym pieniędzy. Przede wszystkim nieprawidłowe jest założenie obrońcy, że kwoty, jakie zostały przelane przez pokrzywdzonego w dniach 16 i 19 grudnia 2016 r. stanowiły wynagrodzenie za realizację wiążącej strony umowy pośrednictwa finansowego. W sprawie wykazano wszakże, że skazany nie miał zamiaru i nie realizował założeń umowy o uzyskanie dla pokrzywdzonych kredytu hipotecznego. Pomysł skazanego powstania spółki powstał dopiero w momencie, gdy S. Z. zaczął naciskać i upominać się o zwrot pieniędzy. Finalnie pokrzywdzeni nie wyrazili jednak zgody na jakiegokolwiek działania skazanego odnośnie ich majątku. Wobec powyższego K. S. nie był uprawniony do potrącenia jakiegokolwiek kwoty tytułem swojego wynagrodzenia, zwłaszcza, że odnośnie ewentualnego wynagrodzenia dla skazanego, brak było jednoznacznych ustaleń między stronami. Jak prawidłowo podkreślił Sąd II instancji, skazany oddał pokrzywdzonym tylko część należnej im kwoty i uczynił to dopiero 9 marca 2018 r., czyli w czasie trwania postępowania w tej sprawie. W żadnym razie okoliczność ta nie może rzutować na fakt i rozmiar

przypisanego oskarżonemu przestępstwa, które miało przecież miejsce w okresie od 16 do 19 grudnia 2016 r.

Z przytoczonych powyżej należy uznać, że wszystkie zrzuty apelacyjne zostały przez Sąd Apelacyjny rozpoznane i omówione, skarżący zaś nie respektując rzeczywistych podstaw wniesienia kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.), dąży do wywołania ponownej kontroli orzeczenia Sądu I instancji. Takie zabiegi były już wielokrotnie uznawane w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego jako nie mogące skutecznie wywołać skutku zgodnego z kierunkiem zaskarżenia.

Z tych względów, nie znajdując okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu (art. 536 k.p.k.) Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. I postanowienia.

Podstawą obciążenia skazanego K. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego jest art. 636 § 1 k.p.k.

Na podstawie § 11 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) orzeczono o zwrocie na rzecz oskarżycielki posiłkowej T. Z. kosztów pomocy prawnej (zastępstwa procesowego) udzielonej jej przez adwokata.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.